

Gdybyś tylko mógł

Fenomen

Ref: x2

Gdybyś tylko mógł to co byś zmienił, co ?
Tu gdzie żyjemy, w miejskiej przestrzeni
Problemami gnieceni, przed siebie dalej brniemy
Gdybyś tylko mógł coś zrobić
Co byś zrobił, żeby pomóc człowiekowi

[Zólf]

Zastanawiam się nad tym co bym cofnął, zmienił
Oby to by było dobrze, żeby dobrze to ocenił
Co zmienić bym chciał, wiesz wyrzucił z życia
To kiedy komuś stała się krzywda
Kiedy poleciałem na równowagi skrzydłach wysoko
Nad bloki, BMW, za wysoko, tak jest już
Na szczęście nie spadłem jak Ikar, jak i tam tak i tu
Za blisko słońca kończysz żyć już
Słysz mnie, zmienił bym podejście do szkoły
Oczywiście dziś wiesz, był by to priorytet
Tak myślę, tak żyć chce w świecie wartości
Gdzie warte są pieniądze a nie umiejętności
Co bym zmienił ? Paru pseudo typków
Nie dopuścił do nagrania paru pseudo hitków
Anielski pył, koniec promowania syfu
To ścieżki diabła, choć anielsko białe
Cała prawda za każdym razem przez ciebie staje się martwa
Za każdym razem słyszę fałsz, gdzie jest prawda
Zmieniłbym to, zmieniłbym ile mógłbym
Spokojną przyszłość dla naszych dzieci
Tego nie kupisz

Ref. x2

[Ekonom]

Zacząłbym chyba od wojen
Żeby ten świat mógł nacieszyć się pokojem
Cały terror bym wysłał w pizdu z wyścigiem zbrojeń
A te wszystkie mądre głowy co zmieniają ustroje
Wysłałbym wiesz gdzie, wtedy byłoby nieźle
Ej, nie mają pracy młodzi ludzie po studiach
Telewizja kłamie, próbuje z ciebie zrobić durnia
Następne wybory - do zobaczenia przy urnach
Nie ma zmywy milczenia, polski rap wyszedł z podziemia
Słuchaj jak bym pozmieniał rzeczywistość co jest tutaj
Wszędzie układy a demokracja jest krucha
Stary człowiek ledwo kaszle, tak by złapał bucha przecież
To miało wyglądać odrobinę lepiej
Nie ma kłamstwa i przemocy, to proste
Każdy mieszkaniec zadowolony żyje w Polsce
Na sklepowych półkach wszystko tanieje, a nie jest droższe
Widzisz, tylko kto ma siłę by zażegnać kryzys

Ref. x2

[Zólf]

Ty słysz to, co bym zmienił, dużo jak ty - wszystko
Żeby każdy docenił to co ma czyjąś bliskość
Żeby każdy szanował czyjąś wolną wole

Słowa miały wartość, co jest ?
Słyszysz, ej ty słyszysz, słuchasz
Łatwiej po spaleniu, ściągaj bucha
Chuchał na swoje dziecko każdy by rodzic
Prawdziwy byłby każdy, nie słodził
To bym pozmieniał i wiele jeszcze
Ale mogę tyle co wy, uwierzcie

[Ekonom]

Nie byłoby tylu chorób nieuleczalnych
Nikt by szybko nie ginął
Chciałbyś zobaczyć horror musiałbyś odwiedzić kino
Owszem, wtedy wszystko byłoby o wiele prostsze
Jak ktoś takie życie zna, to ja takiemu zazdroścę
Mglista przyszłość, to tą mgłą też bym obszedł
Też bym dał ludziom dużo pieniędzy proste
W błyskawicznym tempie świat poczynił by postęp, progres
Zmienić mentalność ludzi byłoby dobrze